

Sygnatura akt VI Ka 793/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 września 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r.

sprawy **1. A. C. syna M. i K.,**

ur. (...) w K.

obwinionego z art. 65§2 kw

2. J. K. córki J. i J.,

ur. (...) w Z.

obwinionej z art. 65§2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionych

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 3 czerwca 2016 r. sygnatura akt II W 118/16

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

sygn. akt VI Ka 793/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 03 czerwca 2016 r. sygn. akt II W 118/16 uznał obwinionych A. C. i J. K. za winnych tego, że w dniu 14 listopada 2015 r. w Z. wbrew obowiązkowi odmówili podania swoich danych personalnych interweniującym Policjantom, tj. wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. i za to wymierzył obu obwinionym kary grzywny w wysokości po 200 złotych.

Obrońca obwinionych zaskarżając wyrok w całości zarzuciła obrazę przepisów postępowania, art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez rozstrzygnięcie na dowolnej nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, w oparciu i wybiórczy materiał dowodowy oraz z pominięciem dowodów rozstrzygnięcie na korzyść obwinionych i przy uwzględnieniu dowodów ze źródeł wewnątrznie sprzecznych i nieprzekonujących, art. 34 kpw poprzez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego mającego znaczenie dla treści rozstrzygnięcia, a to treści monitoringu

wskazującego na nieprawidłowość zatrzymania obwinionych, w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego jedynie w oparciu jedynie zeznania funkcjonariuszy policji, choć z ujawnionych w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, w tym zeznań bezstronnego świadka E. G., wynika, że obwinieni podali swoje dane personalne, a także że obwinieni działali umyślnie w celu uniemożliwienia interweniującym funkcjonariuszom policji ustalenia ich danych personalnych, skutkiem czego błędnie przyjęto, że wyczerpali stronę podmiotową czynu z art. 65 § 2 kw.

Obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy obwinionych jest oczywiście bezzasadna.

Sąd I instancji przeprowadził pełne postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez oskarżyciela publicznego, jak i obronę, a zgromadzone dowody poddał ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonanie przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w dnia 5.04.2007 roku w sprawie II AKa 30/07, Prok.i Pr. 2007/11/32).

Powyższego obrońca nie wykazała, prezentując wyłącznie tezy kontestujące rozważania Sądu orzekającego.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że wniosek o ukaranie wpłynął do Sądu w lutym 2016 roku, a zatem do rozpoznania niniejszej sprawy zastosowanie znalazły przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 27 września 2013 roku (Dz. U. z 2013 roku, poz 1247 ze zm.), zatem w trybie kontradiktoryjnym.

Zgodnie z art. 39 § 1 kpw w brzmieniu wprowadzonym tą ustawą „w postępowaniu przed sądem dowody przeprowadza się na wniosek stron, a w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, także z urzędu. Przepis art. 168 Kodeksu postępowania karnego stosuje się.” Wedle zaś art. 70 § 5 kpw w zw. z 366 § 1 kpk „Przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem”.

Wreszcie w przepisie art. Art. 427 § 4 kpk, który zgodnie z art. 109 § 2 kpw znajduje zastosowanie w sprawach o wykroczenia: w postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego, zarzutu przeprowadzenia dowodu pomimo braku wniosku strony w tym przedmiocie, ani też zarzutu naruszenia przepisów dotyczących aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodów, w tym również przeprowadzenia dowodu poza zakresem tezy dowodowej, nadto w myśl § 3 odwołujący się może również wskazać nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

W takim stanie prawnym, po pierwsze zarzut apelacji oparty o art. 34 kpw sprowadzający się w istocie do nie przeprowadzenia dowodu z monitoringu, jest niedopuszczalny, bowiem obrońca reprezentujący obwinionych, jako fachowy pełnomocnik, ale też i sami obwinieni nie wnosili o przeprowadzenie takiego dowodu, a to niewątpliwie strona obwiniona była dysponentem nośnika, to zaś, że coś, gdzieś przedstawili nie zwalnia obrony z obowiązku dbałości do przebiegu postępowania

w konkretnej sprawie.

Abstrahując też od zmiany przepisów i obowiązywania w niniejszej sprawie tzw. pełnej kontradiktoryjności, pamiętać należy, że zasada kontradiktoryjności, której przeciwieństwem jest zasada inkwizycyjności, w polskim procesie karnym- na ziemiach polskich, jako całości, obowiązuje od odzyskania niepodległości w 1918 roku. Nie kłóci się też ona z zasadą prawdy materialnej, ani tym bardziej zasadą domniemania niewinności, bo to owszem ma obalać oskarżyciel, jednak gdy ten przedstawi dowody na poparcie oskarżenia, to do obrony należy podejmowanie aktywności przeciwnej, a nie oczekiwanie, że Sąd zrobi wszystko za stronę i to reprezentowaną przez profesjonalistę.

Podobnie obrońca miała możliwość bez obrazy art. 427 § 3 kpk powoływania się na treść orzeczenia w sprawie II Kp 500/15.

W tej mierze Sąd odwoławczy z urzędu dopuścił dowód z kopii wskazanego orzeczenia uznając, że potrzeba spójności orzekania uzasadnia ów wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, w postaci bierności obrony.

Przy tym, skoro Sąd ów dowód dopuścił z urzędu, nie ma zastosowania norma nakazująca uznanie działania obrońcy za bezskuteczne, gdy godzi w interesy klienta (art. 86 § 1 kpk).

Zapoznanie się z treścią wskazanego orzeczenia przyniosło jednak skutek przeciwny do lansowanego przez apelującą, bowiem wbrew wprowadzającym w błąd tezom, Sąd Rejonowy w Zabrzu stwierdził nieprawidłowość zatrzymania obwinionych w tym, że naruszono dyspozycję art. 46 § 1 i 2 kpw, a to nie poinformowano zatrzymanych (już po popełnieniu przez nich wykroczenia) o przyczynach zatrzymania i przysługujących im uprawnieniach, nie przesłuchano i nie sporządzono protokołów zatrzymania.

Jednocześnie nie uwzględniono ani zażaleń na doprowadzenie do Izby Wytrzeźwień, ani z treści uzasadnienia orzeczenia nie wynikają wnioski przeciwne do ocen i ustaleń podjętych w niniejszej sprawie. Przeciwnie Sąd w tamtym postępowaniu stwierdził spełnienie przesłanek z art. 45 kpw, a zatem zasadność i legalność samego zatrzymania.

Zatem trafnym jest ustalenie dokonane w niniejszym postępowaniu, że podjęta przez funkcjonariuszy policji interwencja miała podstawy prawne w związku z zawiadomieniem o popełnionym przestępstwie, w trakcie której to czynności służbowej mieli uprawnienie do legitymowania obwinionych.

Podsumowując apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna w części skierowanej do zakresu przeprowadzonego postępowania, przy uwzględnieniu zasad procesu karnego obowiązujących dla rozpoznawanej sprawy, a równocześnie obrońca nie była w stanie w sposób rzeczowy podważyć rozważań zaprezentowanych przez Sąd orzekający w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Akceptując rozważania Sądu w zakresie oceny dowodów, jedynie zasygnalizować można, że odwoływanie się do zeznań świadka E. G. nie może być uwzględnione, skoro niewątpliwie świadek zaprzeczając, aby ktokolwiek wchodził do sklepu po zdarzeniu z taksówkarzem, utrudniała przebieg czynności, do tego stopnia, że sensownym było rozważenie odpowiedzialności za przestępstwo z art. 239 § 1 kk, skoro istotnie wydłużyło to czas i szansę wykrycia sprawcy przestępstwa. Odmienności

w pierwotnej relacji tego świadka, przy uwzględnieniu „odpamiętania”, że jednak obwinieni podali swoje dane osobowe, przy braku logicznego wyjaśnienia owej istotnej zmiany zeznań, winna być oceniana przez przyzmat znamion art. 233 § 1 kk. Podkreślenia wymaga, że w postępowaniu wyjaśniającym świadek zeznawała po dwóch miesiącach od zdarzenia, miała zatem czas, aby ochłonąć, sprawa nie dotyczyła jej osobiście i nie da się tak ważkiej różnicy przypisać, jak chce obrona- emocjom.

Podobna zresztą była wymowa zachowań obwinionych, którzy nawet w toku wyjaśnień próbowali sugerować, że nie wiedzieli po co policjanci przyszli, a J. K. chciała chyba twierdzić, że nie wiedziała czy ma do czynienia z policjantami.

Oczywiście nietrafne są wywody kwestionujące dopiero w uzasadnieniu środka odwoławczego, prawidłowość zastosowanej subsumcji, art. 65 § 2 odsyła do zagrożenia karą przewidzianego w art. 65 § 1 kw wobec sprawcy, który wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do okoliczności wymienionych w § 1.

Zgodnie z art. 5 kw- wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne. Zatem owszem w wypadku czynu penalizowanego w art. 65 § 1 kw sprawca musi działać umyślnie, ale § 2 takowego wymogu brak, zatem nie tylko w zamiarze umyślnym lub ewentualnym sprawca może działać, ale również nieumyślnie. Przy tym w wypadku obwinionych w niniejszej sprawie, przy uwzględnieniu wiedzy o osobach podejmujących interwencję, ich upoważnieniu, podanym powodzie interwencji, który przecież znany był także powoływanemu przez obronę świadkowi, uporczywość postawy obwinionych przekonuje o umyślności ich działania i to w zamiarze bezpośrednim.

W omawianych warunkach Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, stwierdzając, że kary orzeczone wobec obwinionych nie przystają do okoliczności ujawnionych w sprawie i są rażąco niewspółmiernie łagodne, w swojej symbolicznej wysokości.